ROK L. NRO 84.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 16 Kwietnia 1870. Sobota. Dnia 4 (16) Kwietnia 1870.

Rano ciepła st: 4, w połud: c st 9 Wysokość wody st. 8 c. 9 (przybywa | Stan barometru: na odmianę | Przybyło d. godz: 6 m. 13 | Jutro, Zmartwychwstanie Pańskie Ś. Rudolfa B.—Pojut: Ś. Apolonju:

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II-go,
Cesarza i Samowładzcy Wszech Rossji,
Króla Polskiego,
Wielkiego Księcia Finlandzkiego,
etc., etc., etc.,
Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem,

Na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 1go czerwca 1869 r. o przemianowaniu osiadłości niemających charakteru miejskiego w gubernjach Królestwa Polskiego na osady, Komitet Urządzający, na przedstawienie Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu, postanowił i stanowi:

I. Istniejące w gubernji warszawskiej miasta: Okuniew i Piaseczno w powiecie warszawskim, Parczew, Latowicz, Kołbiel, Cegłów i Stanisławów w powiecie nowo-mińskim, Czersk w powiecie górno-kalwaryjskim, Goszczyn, Mogielnica, Przybyszew i Tarczyn w powiecie grójeckim, Wiskitki i Nadarzyn w powiecie błońskim, Bielawa i Bolimów w powiecie łowickim, Iłów w powiecie sochaczewskim, Osmolin w powiecie gostyńskim, Dombrowice i Żychlin w powiecie kutnowskim, Kowal, Lubraniec, Przedecz i Lubień w powiecie włocławskim, Radziejów, Służewo i Raciążek w powiecie radziejewskim, zamienić na osady z zastosowaniem następujących środków co do urządzenia w nich zarządu gminnego, na zasadach wskazanych w Najwyższym Ukazie z dnia 19go lutego (2go marca) 1864 r.

1) w powiecie warszawskim: osadę Okuniew przyłączyć do składu gminy wiejskiej tegoż nazwiska, a w osadzie Piaseczno, utworzyć osobny urząd gminny;

2) w powiecie nowo-mińskim: w osadach Latowicze, Cegłów i Stanisławów, utworzyć osobne urzędy gminne, osadę Korczew, przyłączyć do składu gminy Otwock, a osadę Kołbiel do gminy Rudno;

3) w powiecie górno-kalwaryiskim: osadę Czersk, połączyć z gminą Machcin;

4) w powiecie grójeckim: w osadzie Mogielnica, utworzyć samoistną gminę; osadę Goszczyn, połączyć z gminą Rykały, Przybyszew z gminą Borowe i Tarczyn z gminą Komorniki;

5) w powiecie błońskim: w osadzie Wiskitki, utworzyć samoistną gminę, a osadę Nadarzyn, połączyć z gminą Młochów;

6) w powiecie łowickim: osadę Bielawa połączyć z gminą Walewice, a w Bolimowie, po przyłączeniu do niej połowy gminy Nieborów, utworzyć oddzielną gminę;

7) w powiecie sochaczewskim: osadę Iłów, przyłączyć do gminy tegoż nazwiska;

8) w powiecie gostyńskim: osadę Osmolin, połączyć z gminą Sanniki;

9) w powiecie kutnowskim: osadę Dombrowice, połączyć z gminą Wiejsko-Dombrowieckię, a w osadzie Żychlin, po przyłączeniu do niej części teraźniejszej gminy Żychlin: utworzyć nową gminę tegoż nazwiska; pozostałą zaś część poprzedniej gminy Żychlin, przemianować na gminę Dobrzelin;

10) w powiecie włocławskim: w osadzie Kowalu, utworzyć samoistną gminę; osadę Lubraniec, przyłączyć do gminy Piaski, Przedecz i Lubień, do gmin tychże nazwisk;

11) w powiecie Radziejowskim: osadę Radziejów, przyłączyć do gminy Piotrkowo; Służewo do gminy Służewo, i Raciąż do gminy Ciechocinek.

II. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być ma, wkłada się na Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu Urządzającego.

Działo się w Warszawie na 343 posiedzeniu d. 20 marca (1 kwietnia) 1870 r.

Namiestnik w. Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek (podp:) Hr: *Berg*.
Członek Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp:) J. *Sołowjew*.
(Dz: Warsz:)

— Dziś o godzinie 8-mej wieczorem odprawione zostaną *Rezurekcje* w kościołach: Archikatedralnym, Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, Ś-go Andrzeja na Placu Teatralnym, Ś-tej Anny na Krakowskiem Przedmieściu obok Resursy Obywatelskiej, Ś go Marcina przy ulicy Piwnej, Opieki Ś-go Józefa na Krakowskiem Przedmieściu obok pałacu Potockich, Ś-go Ducha naprzeciw ulicy Mostowej, Ś-go Andrzeja Apostoła przy ulicy Bonifraterskiej, Ś-go Kazimierza w Rynku Nowego Miasta, Ś-go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, w kaplicy Dzieciątka Jezus przy placu tegoż nazwania.

— Dziś wieczorem w kościele Wszystkich Świętych wykonane zostaną różne dzieła religijne przez amatorów.

— Dziś wieczorem w kościele Ś-go Marcina o godzinie 5-tej, wykonane zostaną dzieła religijne.

— Wczoraj w kościele Przemienienia Pańskiego wykonane zostały podczas obchodu Grobu, następujące dzieła religijne: 1) Modlitwa na głosy męzkie Baini'ego, odśpiewali pp. Rohn, Prażmowski, Gabel, Patiuszenko i Szwarzbach. 2) „Ave Maria" Szuberta i Melodja kościelna Stradelli, odegrana na wiolonczelli przez p. Wł. Naimskiego. 3) Solo tenorowe z „Siedmiu słów" Mercadantego, odśpiewał p. Rohn. 4) „Ave Marja Schuberta," układ na wiolonczellę Batta, odegrał p. Wł. Naimski. 5) Duet z „Siedmiu Słów" Mercadantego, odśpiewali pp. Rohn i Prażmowski. 6) Chór męzki: „Piangeva Maria" Rożnieckiego, odśpiewali wszyscy uczniowie autora.

— Jutro o godzinie 5-tej rano odprawione zostaną nabożeństwa *Rezurekcyjne* w kościołach: S-go Krzyża, Ś-go Aleksandra, Ś-tej Barbary na cmentarzu b. Ś-to-Krzyskim, N. Marji Panny Łaskawej obok Katedry, Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, Panny Marji na Nowem Mieście, Narodzenia N. Marji Panny przy ulicy Leszno; — zaś o godzinie 6-tej rano: u Ś-go Józefa Oblubieńca przy ulicy Krakowskie Przedmieściu, Ś-tej Trójcu na Solcu, WW. Świętych na Placu Grzybowskim, Loretańskim na Pradze, Ś-go Kazimierza na Tamce.

— Jutro o godzinie 11-tej rano w kościele Opieki Ś-go Józefa (obok pałacu Potockich przy ulicy Krakowskie Przedmieście) podczas summy wykonane zostaną różne dzieła religijne.

— Jutro jako w pierwszy dzień Zmartwychwstania Pańskiego odprawione zostaną odpustowe nabożeństwa po nieszporach z Benedykcją Papiezką, w kościołach: Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, Ś-go Jacka przy ulicy Freta, Ś-go Kazimierza na Nowem Mieście i Panny Marji przy Rynku Nowo-miejskim.

— Jutro w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny przy ulicy Leszno grono amatorów wykona po raz pierwszy Wielką Mszę Jubileuszową.

— Jutro w kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej przypada wotywa kwartalna Bractwa Ś-tej Tekli, która odprawiać się zwykła z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— Jutro, w niedzielę, jako w pierwsze Święto Świąt Wielkanocnych, w kościele Archi-katedralnym i metropolitalnym Ś-go Jana, podczas Summy, wykona chór i artyści Instytutu muzycznego ze współ-udziałem artystów opery, z całą orkiestrą: Mszę Haydna, pod dyrekcją professora Studzińskiego, Solowe partje odśpiewają panny: Leichnitz, Nieborska, Estkowska; panowie: Mikulski i Markowski.

— W Poniedziałek Wielkanocny, Ewangelja ś-ta u Łukasza Ś-go w rozdziale 24-tym: „O dwóch uczniach Chrystusa idących do Emmaus."

— Pojutrze to jest w poniedziałek, w drugie święto Zmartwychwstania Pańskiego przypada odpust zwany Emaus w kościele przy ulicy Bonifraterskiej.

— W Kaplicy Domu schronienia Swiętego Ducha i Najświętszej Marji Panny na Nowem-Mieście z panią Marczewską kwestowały wczoraj panny de Lamair i Lucyna Czajkowska, dziś zaś pp. Kaźmira Wielowiejska i Marja Keller.

= Pojutrze w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem Przedmieściu przypada odpust kwartalny Ś-tej Anny z dwoma kazaniami, wotywa o godz. 10-tej, summa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, processja i nieszpory o godz. 4-tej.

— *Warszawski Komitet Cenzury*, oznajmia osobom, które podały do zwiniętego Oddziału prassy perjodycznej prośby, o upoważnienie do wydawania nowych czasopism, że na mocy art. 4, 5, 6, 7, i 14 dz: II. prawa z 6go kwietnia 1865 roku o prassie, powinny udać się z wspomnionemi podaniami, drogą w tych artykułach przepisaną, do Głównego Zarządu spraw prassowych. (Dz: Warsz:)

— Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej, przy wyszukiwaniu nędzy prawdziwej, aby dać sposobność osobom miłosiernym nieść takowej pomoc, najczęściej się spotyka ze stałą jej towarzyszką z chorobą. Przepełnione szpitale, a często sam rodzaj choroby, wymaga rychłej pomocy w mieszkaniu biednego. Biuro informacyjne ponawia wezwanie swoje do panów lekarzy, aby ci, którzy chętnie i bezinteressownie zechcą nieść pomoc nieszczęśliwym na wskazanie biura, zechcieli się na to zdeklarować piśmiennie, przysyłając adress swój do biura, ulica Jasna, Nr 4. Ponawiamy z tej przyczyny wezwanie nasze, raz już ogłoszone w pismach tutejszych, bo zapewne uszło uwagi większej części lekarzy, dotychczas bowiem trzech tylko zapisało się nieść pomoc ubogim na wezwanie biura; a mianowicie Doktorzy Chomętowski, ulica Chmielna, Grün, ulica Żabia i Rozenfeld: ulica Królewska.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu Warszawskiej Publiczności: (ulica Jasna Nr 4).

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
13	Czerniak	Baraniak Au	Po chorobie 5-ro dr. dzieci.
4	Czerniak.	Geber Josek	8 ro dzieci, chory na nogę.
2	Czerniak.	Blinzak Cyr	Slepa, pięcioro dzieci.
1	Wróbla	Dąbrowska A	Wdowa, 3 je drob. dzieci.
2451	Nowolipie	Szeliga Eleo.	Wdowa 4 o drob. dzieci.
7	Nowomiej	Wiatrowska	Wdowa, 4 ro drob. dzieci.
5	Aleksand.	Pukowa Ma	Chora 4-ro dr. dzieci.
21	Tamka	Herb Ewa	Ręka sparal, 4 o dr. dzieci.
5	Czerniak.	Martyniak M	Wdowa 4-ro dr. dzieci.
5	Czerniak.	Jesiotr Gdal	Żona po chor. 4-e dr. dzieci
2	Wilcza	Rychmo Jak	Ślepy 4 ro dr. dzieci.
6	Bracka	Karwowska	Sparaliżowano od 5-ciu lat.
2993	Czerniak.	Herszer Kar	Wdowa, 4-ro drob. dzieci.
6	Lipowa	Tkaczyńska	Mąż chory 4-ro drob. dz.
2860	Tamka	Kuleszewa	Sparaliżowana od lat 10-ciu.
64	Nowolipie	Kolenda	Wdowa 4-ro dr. dzieci.

—Q— Chociaż Wielkanocne święta w bieżącym roku w spóźnionej porze wypadły, wczorajszy jednak obchód grobów odbył się przy mroźnem powietrzu, tak, że widzieliśmy jeszcze niemało futer na ulicach.

Świątynie pańskie jednak zapełniły się tłumem pobożnych, a i kwestujące panie musiały sporo pieniędzy uzbierać dla chorych i ubogich, widzieliśmy bowiem tace zapełnione po brzegi prawie srebrną monetą i papierami, pomiędzy któremi świeciły dukaty i półimperjały, arystokratyczną żółtą swoją barwą.

Żeby się dostać do kościołów, trzeba było przechodzić pomiędzy podwójnemi szeregami tych tac, wyzywających brzęczącem hasłem przechodniów do składki. W niektórych kościołach było aż po cztery stoliki, oprócz zwykłych puszek, w które także zbierało się nie mało grosza. A nie mówimy już o kwestach po domach wybieranych.

Prawdziwie miłosierdzie warszawskie przechodzi w tych dniach ogniową próbę, ale przechodzi zwycięzko, bo fundusze zebrane na szpitale i ubogich zapowiadają się dobrze.

Dzieciom rozdawano jak zwykle obrazki, gdzie nie-

gdzie cukierki, że jednak myśl spekulacji w niektórych wcześnie się zagnieżdża, zdarzało się, że dzieci rzuciwszy tu i owdzie grosz na tacę, dopominały się o obrazek, jeżeli przypadkiem spóźniono się z tym podarunkiem, robiąc z tego pewien rodzaj targu, bo obrazki po większej części, więcej niż grosz mają wartości. Nam się zdaje, że w takich razach odmawiaćby należało. Dziecko powinno wiedzieć, że składa jałmużnę, dopominać się za nią o nagrodę nie godzi się, wszczepia to bowiem naganne myśli w te główki niedojrzałe.

= Wczoraj wieczorem po kilko-miesięcznej chorobie, zmarł Antonio **Sachetti**, niegdy dekorator tutejszych Teatrów. Dat bijograficznych zmarłego nie mamy w tej chwili pod ręką, wiemy tylko, że się urodził w Wenecji w końcu zeszłego stulecia, że przybył do Warszawy przed 40-stu przeszło laty i bez przerwy pracował tu do r. 1860 dla ukochanej sztuki. Sachetti był artystą posiadającym talent i gruntowne wykształcenie techniczne. Niektóre dekoracje jego pendzla, jak naprzykład: architektury, są istnemi arcydziełami. Pracując u nas przez czas długi, wykształcił, o ile wiemy, dwóch tylko bardzo zdolnych i gorliwych artystów: Grońskiego Michała i Uziębłę, obecnie dekoratorów Teatru. Sachetti był znanym bardzo wielu osobom w Warszawie, był niemal jedną z typowych postaci brukowych. Fizjognomję miał sympatyczną, czoło intelligentne, włosy długie, białe i zwykle nosił długi granatowy surdut i podpierał się bambusem. Krąży wieść, że pozostawił miljonową fortunę, zebraną przez odmawianie sobie kosztowniejszych przyjemności życia; sukcessorów zaś zstępnych nie pozostawia, ale podobno liczne grono jego siostrzeńców przebywa we Włoszech. Żył lat przeszło 80.

= Redakcja „Opiekuna Domowego" w Dodatku do Nr. 14-go swego pisma, zamieściła pożyteczną pracę jednego z tutejszych stolarzy p. Stanisława *Gaszczyńskiego*, p. t. „Rady dla młodzieży rzemieślniczej." Już w r. z. mając sposobność poznać ten utwór w rękopiśmie, wyraziliśmy w piśmie naszem życzenie ogłoszenia go drukiem. Dziś gdy życzenia te już spełnione, pozostaje nam tylko powtórzyć, że praca p. Gaszczyńskiego, jako tchnąca gorliwością o moralne i materjalne dobro młodzieży kształcącej się w rzemiosłach, powinnaby chętnych pomiędzy nią znaleźć czytelników. Panowie majstrowie, jako kierownicy poruczonego ich pieczy młodego pokolenia, zyskaliby niewątpliwą zasługę, podając wspomnione „Rady," jako pożywną karm duchową, w ręce swoich wychowańców. Sądzimy, że Redakcja Opiekuna, chętnie odstąpiłaby za niską cenę sam Dodatek i tem samem dałaby możność rozpowszechnienia go w kółkach rzemieślniczych.

= Dochód ogólny z drogi żelaznej Warszawsko-wiedeńskiej od 1-go stycznia r. b. do 28 lutego, wyniósł 403,756 rs. 61 kop.; od 1 do 31 marca 259,291 r. 23 kop.; w porównaniu zatem z dochodem osiągniętym w tymże czasie w r. z. przewyżka obecna wynosi 75,301 rs. 12 kop. Według zaś wykazu dochodu z drogi Warszawsko-bydgoskiej, od dnia 1 stycznia do 28 lutego było dochodu 96,887 r. s. 80 kop. z miesiąca marca rs. 67,181, w ogóle 164,068 rs. 82½ k., czyli więcej niż w roku zeszłym o rs. 32,123 k. 23½.

= Pan Władysław Gepner ofiarował kościołowi S-tej Anny obraz własnej pracy, przedstawiający: „Chrystusa w grobie."

= W tych dniach powrócił z Paryża pan Władysław Ostrowski skrzypek, laureat tutejszego Instytutu Muzycznego. Pan Ostrowski korzystając z przyznanego mu stypendjum, kształcił się w Paryżu przez ciąg lat dwóch pod okiem słynnego Massart'a.

= W handlu księgarskim pojawiły się w tych dniach następujące nowości: studjum p. J. Kirszrota: „O stowarzyszeniach zaliczkowych, a w szczególności o Kassie pożyczkowej warszawskich przemysłowców" i „Praktyczny wykład nauki języka polskiego," ułożony przez p. J. Kamocką, nauczycielkę gimnazjum żeńskiego i wyższych zakładów naukowych w Warszawie.

= Na placu Ujazdowskim zwykli przemysłowcy przygotowali już mnóstwo uciech dla ócz i żołądków. Karuzele, huśtawki i młyny djabelskie, owe skrzydła roskoszy dla kucharek i młodszych, stoją wyszykowane do pracy w pośrodku placu przeznaczonego na igrzyska, na granicach zaś tego koła wesołości bieleją namioty pełne specjałów, wody życia i bawara, napoju ziemskiej miłości. Są tam także i tradycjonalne słupy uwieńczone trofeami zwycięztwa i będzie wesoły pajazzo. Jak opiewają dziś wydane afisze, okazywać się będą także przez święta na placu: Flora i człowiek aż o czterech nogach.

= Na całej przestrzeni od Józefowa do Nowej Aleksandrji, wszystkie miejscowości nad Wisłą zapełnione są drzewem przeznaczonem na spław zagranicę; oprócz budulcu zgromadzono tam znaczne zapasy podkładów pod koleje żelazne. Obręczy na beczki przysposabiają rzemieślnicy osiedli we wsi Kazimierzu na ten rok około 40 tysięcy kóp, które na tratwach spławione zostaną zagranicę. Z tego zaś wszystkiego można znów wywnioskować, że za lat niewiele trzeba będzie kupować drzewo na łuty.

= Dnia wczorajszego wieczorem znowu koło białe otaczało księżyc, zjawisko to dość często u nas dające się spostrzegać powstaje w skutek załamania się promieni światła księżycowego w chmurach.

= P. Bolesław Syrewicz wykończył w tych dniach dwa medaljony z karraryjskiego marmuru: portret ś. p. hr. Narbutowej i ś. p. Amelji Fraget'owej. Medaljon ś. p. hr. Narbutowej, umieszczonym zostanie na jej pomniku grobowym w dobrach Kisielnice.

= W zakładzie p. Mieczkowskiego wykonaną została fotografia przedstawiająca; scenę wista z komedji „Safanduły". Do sceny tej pozowali w kostiumach: Żółkowski, Rapacki i Ostrowski. Reprodukcję rzeczonej fotografji pomieści „Tygodnik Illustrowany.

= P. Benjamin Rabinowicz sekretarz rabinatu warszawskiego wydał drukiem mowę pośmiertną na uczczenie pamięci Beera Majzelsa. Tutejsi zamożni Izraelici zamierzają zgasłemu rabinowi wystawić ze składek pomnik grobowy i z funduszów, równie ofiarnych, utworzyć stypendjum naukowe imienia Beera Majzelsa.

= Na główkach elegantek tutejszych pojawiły się nowej formy kapelusze, nazwane przez paryzką wyrocznię mody: Frou-frou. Pięknym twarzyczkom w kapeluszach tych naturalnie jest: bardzo do twarzy.

= W tej chwili mamy przed sobą książeczkę małych wprawdzie rozmiarów, lecz tak dobrze rzecz traktującą, iż każdemu ją polecić możemy. Nieznaną nam jest wprawdzie cena tej książeczki, zdaje się jednak, że musi być przystępną; cena bowiem niska przyczyni się o wiele do jej rozpowszechnienia; co sądzimy głównym jest zamiarem autora. Karta tytuło-

wa książeczki, opatrzoną jest napisem: „Bibljoteka nauk przyrodzonych i ich zastosowań“, wydana staraniem Stanisława Kramsztyka. I. „O płomieniu i Oświetlaniu.“ Rzecz w niej zawarta traktowaną jest sposobem łatwego opowiadania, bez zaciekania się w ścisłe wywody naukowe. Przystępną więc jest dla każdego, a pojęcia dzisiejszej nauki przeprowadza z możliwą dokładnością i swobodą. Treścią tej publikacji jest zasada nauki palenia się ciał i różne sposoby oświetlania, poczynając od starożytnej lampy do dzisiejszego gazu, brane porównawczo. Okładka zapowiada ukazanie się w niedługim czasie poszytu IIgo traktującego o pracy i cieple. Sądząc z poszytu pierwszego, możemy tylko życzyć panu K. wytrwania i nadal w urzeczywistnieniu swojego zamiaru, wydawania podobnych przystępnych publikacji.

═ Opierając się na zapewnieniu pana Władysława Zahorowskiego, umieszczonym we wczorajszym numerze „Kurjera Codziennego,“ podajemy do wiadomości czytelnikom, że pan Zahorowski nikogo nie upoważniał, ani prosił, żeby nazwisko jego było wymienionem pomiędzy osobami mającemi należeć do wykonania śpiewów w kościele opieki Ś-go Józefa w pierwsze święto. Wiadomość ta zapewne nie będzie obojętną dla ogółu, jak równie z tegoż źródła pochodzące odwołanie współudziału w tychże śpiewach p. Prochazki (ojca) którego za podejrzenie o ten współudział bardzo przepraszamy.

═ Z powodu świąt w kuchni taniej, przy ulicy Dzikiej, rozdano 20,000 sztuk mac i 50 korcy kartofli.

═ Po artyście dramatycznym ś. p. Bulińskim pozostała matka, której był jedynym opiekunem, liczy dziś lat 86 wieku i jest bez żadnych środków utrzymania. Dopóki pracą własną mogła zarabiać na własne utrzymanie, dopóki opieka nad nią zacnych przyjaciół więcej była czynną, stan jej był biedny, ale daleki od nędzy. Dziś opuściły ją siły i zdrowie, znajduje się więc w położeniu okropnem. Na zasiłek dla biednej staruszki mieszkającej przy ulicy Nowolipie Nr. 20, składam rs. 1, które racz Szanowny Redaktorze przesłać nieszczęśliwej, w tej nadziei, że znajdą się ludzkie serca, co jej pomoc udzielą. *Anna C.*

═ Przed kilku tygodniami, donosi Gazeta Policyjna, przybył do Warszawy kupiec starozakonny z Lublina, który poczyniwszy tu różne sprawunki, miał przy sobie jeszcze około rs: 1,000 w pugilaresie, wraz z notatkami i innemi papierami. Mając chęć użycia łaźni, a nie będąc obznajmionym z miejscowością, miał sobie wskazany jeden z takich zakładów przy ulicy Rybaki, gdzie wszedłszy, zaraz w kassie okazał pugilares, żądając przyjęcia onego do zachowania, lecz odmówiono mu przyjęcia pieniędzy, zapewniając, że może pozostawić je przy sobie i w łaźni, bez żadnej obawy. Po takiem zapewnieniu, kupiec złożywszy rzeczy i pugilares w szafce, poszedł do kąpieli, po powrocie z której ubierając się, dostrzegł kradzież pugilaresu. Na zrobiony przezeń krzyk, wszystkich będących w ubieralni zatrzymano i zrewidowano, poszlak jednak względem sprawcy żadnych nie wykryto. Wkrótce potem, rozchodzić się zaczęły wieści, że jacyś dwaj młodzi żydzi, dość skwapliwie z łaźni wychodzili, a. chociaż opis ich powierzchowności bardzo był niepewny, jednakże wydział śledczy po dostawieniu podejrzanych dwóch żydów, dopełnieniu naocznej konfrontacji i zebraniu faktów, powziął niewątpliwe przekonanie, że oni właśnie byli sprawcami tej kradzieży. Obaj z początku stanowczo zaprzeczali czynu, w dalszem jednak badaniu i po zestawieniu licznych przeciw nim walczących okoliczności, jeden z nich przyznał, że pugilares w łaźni znalazł i z będących w tymże pieniędzy rs: 990 w biletach bankowych, wziął sobie rubli sr: 600, a pugilares i pozostałe rs: 390, oddał swemu towarzyszowi. Skradzione w ten sposób pieniądze, ukrył na odludnej ulicy pod pustą budką i z takowych rs: 580 poszkodowanemu zwrócono. Wspólnik jego ani do czynu ani do otrzymania udziału w zdobyczy przyznać się niechciał, pomimo to wszakże, obaj właściwemu Sądowi, po ukaranie oddani zostali.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego: od H. rs. 5 dla 10-letniej dziewczynki; od M. B. rs. 10 dla biednych na święta; od G. D. rs. 1 i od W. kop. 50 dla ociemniałej Chudzińskiej; od B. C. kop. 20 na ubranie grobu w kościele Ś-tej Trójcy na Solcu; od A. S. rs. 1, od X. rs. 1 i od Anieli S. rs. 2 dla sierot po ś. p. Ignacym Konwerskim pozostałych.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ od Anny G. z Włocławska, rs. 1, dla sierot po Konwerskim.

Jenerał-Major *Tokmaczew*, przyjechał z S.-Petersburga.

Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Lejtnanci: *Fejchtner*, do Prus, *Żukowski*, do Nowogeorgiewska.

┼ Teofila z Radlińskich **Rühl**, Obywatelka miasta Warszawy, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności w dniu dzisiejszym, przeżywszy lat 58. Pozostały syn, siostry i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 18 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 6tej po południu, z kościoła Ṡgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —2956—

┼ Władysław **Sommer**, Fotograf (syn Macieja), po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, wczoraj zakończył życie, mając lat 30. Eksportacja zwłok jego, nastąpi w dniu 18 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 6tej po południu, z kościoła Ṡgo Jana, na cmentarz powązkowski; na którą pogrążeni w smutku rodzice, wraz z żoną zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

—2958—

┼ Ś. p. Marcyanna z Machnackich **Kawałowska**, wdowa po Poborcy Komory Celnej, emerytka, rozstała się z tym światem we wsi Kamionce powiecie nowomińskim. — 2951 —

┼ W dniu 15-tym kwietnia opatrzony Sakramentami, zakończył życie ś. p. Franciszek **Grochowalski**, przeżywszy lat 76. Pozostała żona wraz z synem i córką zapraszają Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok z kościoła Panny Marji na Nowem Mieście, na cmentarz Powązkowski dnia 18-go kwietnia odbyć się mające.

—2961—

┼ W dniu 15 b. m. i r. o godzinie 8 i pół wieczorem, opatrzony SS. Sakramentami, zakończył życie ś. p. Antoni **Sacchetti**, b. Dekorator Teatrów Warszawskich, lat 80 wieku liczący, urodzony w Wenecji. Wyprowadzenie zwłok nastąpi we Wtorek dnia 19-go b. m. i r. z kościoła Sgo Antoniego, przy ulicy Sena-

torskiej o godzinie 5 południu na cmentarz powązkowski, na które pozostała familja znajomych i przyjaciół zaprasza. — 2962 —

═ Ogrodzenie kościoła parafjalnego P. Marji na Nowem-Mieście, jest w tak nędznym stanie, że pomimo zamknięcia na noc bramy wjazdowej nieproszony gość z wszelką łatwością pomiędzy brakującemi deskami wślizgnąć się tam może.

═ Między licznemi robotami asfaltowemi, ogłoszonemi przez pisma publiczne i mającemi się dopełnić w r. b. w różnych punktach miasta, nie znajdujemy niestety ani jednej, której potrzebę podniosło niniejsze pismo, a mianowicie: aby urządzić chociaż wązką ścieżkę wyasfaltowaną przez ogród Saski w kierunku od ulicy Niecałej do Marszałkowskiej i od Żelaznej Bramy ku Saskiemu Placowi. Urządzenie podobnej ścieżki czyli też chodnika, chociaż przez boczne aleje, znacznieby udogodniło przebycie ogrodu w porze wiosennej i jesiennej, szczególniej dla osób płci żeńskiej, kiedy obecnie lada deszcz i słota czyni niepodobnem dostanie się na drugą stronę, bo niwelacja dróżek wiele do życzenia pozostawia.

═ Być może, że bilety 50 rublowe nowej formy które jako podrobione dały się widzieć w Odessie mogą się i u nas pojawić. Wypada więc zwrócić uwagę na wyobrażenie Piotra I ciemnej odbite i mniej dokładnie.

═ Nadwiślanie utrzymują, że obecny przybór wody może być znaczny, jako utworzony z tak zwanych wód wiosennych. Cały dzień wczoraj woda przybierała. Cieszyły się z tego statki, uśmiechały łazienki zatęsknione obecnie na piasku parku Alexandrowskiego. Woda doszła w tej chwili do $9^{1}/_{2}$ stóp. Piana okrywa całą powierzchnię rzeki.

═ W Lublinie, w d. 10 b. m. przeniósł się do wieczności Romuald **Szczygielski**, doktór medycyny, przeżywszy lat 45.

═ W Kaliszu w dniu 8 b. m. zmarł Jan **Byczyński**, obywatel w wieku lat 46.

═ W d. 26 z. m. we wsi Ciemnie pod Turkiem przeniósł się do wieczności ś. p. Michał Ignacy **Truszkowski**, przeżywszy lat 80.

═ Z powodu zamierzonego otwarcia wystawy przemysłowej w Petersburgu, wydane ma być tam pismo specjalnie tej wystawie poświęcone, w dwuch językach: rossyjskim i francuzkim, a to począwszy od dnia 20 kwietnia aż do końca wystawy.

— Gazeta „Birżewyja Wiedomosti“ upewnia, że ilość ładunku, przewożonego po ruskich żelaznych kolejach, stopniowo się wzmaga i to w znacznych rozmiarach. Na kolei mikołajewskiej od r. 1860—68 ilość ładunku wzrosła o 324%, na kolei petersburgsko-warszawskiej od 1862—68 roku o 288%, na niżogrodskiej w tymże przeciągu czasu, o $249^{2}/_{0}$, a na moskiewsko-riazańskiej, w przeciągu 3-ch lat (1866—1868), prawie o 700%.

— Gazeta „Wiest“ donosi o krążącej pogłosce, jakoby wkrótce nastąpią zmiany w dyrekcji petersburgsko-warszawskiej żelaznej kolei. Teraźniejszy dyrektor tej kolei, jenerał-major inżenierów Dannenstern, mianowanym będzie, jak powiadają, członkiem rady zarządu, miejsce zaś jego zajmie jenerał Peterson, dyrektor kijowsko-bałtskiej kolei żelaznej.

— Przed rokiem 1865 prywatni przemysłowcy, posyłając od czasu do czasu swe partje dla poszukiwania węgla kamiennego w stepie kirgizkim zachodniej Syberji, nie mieli wielkiego powodzenia. Dopiero od r. 1865, dzięki przedsiębierczości znanego p. Permikina, jak donosi z Syberji w *Wiecz. Gaz.* inżynier górniczy Gabrjel, w stepie kirgizkim zaczęto zajmować się górnictwem. Umocowany p. Permikina, były urzędnik górniczy p. Stepanów, w ciągu lat czterech, od r. 1865 do 1869 wykrył 32 pokładów rudy, w tej liczbie wielkie pokłady węgla kamiennego i jeden dość obfity pokład rudy żelaznej. Górzyste miejscowości z wielkiemi pokładami węgla kamiennego, ciągną się od m. Sergiopola 50 wiorst ku południowo-wschodowi. Antracyt i węgiel kamienny znajdują się po większej części w nizkich miejscach w dolinach między górami na prawym brzegu rzeczki Ajaguza, wpadającej do jeziora Bałchasz. Pokłady węgla kamiennego, podług dotychczasowych badań, zajmują przestrzeń 40 wiorst kwadratowych. (Dz. War.)

✕ W Paryżu istnieje jedno oryginalne muzeum. Excentryk bardzo zamożny, zbiera portrety nóg, sławnych głów i pięknych twarzy; z portretów zaś tych każe modelować nogi z massy papierowej, z wosku i z marmuru. Wejście do tego muzeum jest bezpłatne; niewolno w niem jednakże z zachwytu dotykać się okazów palcami.

✕ Na niektórych kolejach żelaznych francuzkich i niemieckich, mianowicie pomiędzy Altoną a Kiel kursują już dwu-piętrowe wagony 3-ej klassy. Niższe piętro czyli dół służy zwykle dla kobiet; wyższe dla mężczyzn. Każde ma 5 przedziałów mieszczących po 10 osób; cały wagon zabiera 90 do 100 passażerów. Podróżowanie w górnem piętrze i swobodny widok na okolice, nastręczą wiele przyjemności.

✕ W Berlinie, pani Henryetta Hirschfeld słynie obecnie jako lekarka na cierpienia zębów. Ta młoda, bo zaledwie 20 lat licząca kobieta, wcześnie owdowiawszy, udała się przed dwoma laty do Filadelfji, gdzie po wysłuchaniu dwu-letniego kursu dentystyki, powróciła do Berlina ze stopniem doktora i w praktyce swej coraz większą zyskuje wziętość.

✕ W Tarnowie padał dnia 11 b. m. grad poprzedzony grzmotami i piorunami. Piorun uderzył w dom pocztowy, lecz żadnej nie zrządził szkody.

✕ Od kilku dni transporty z Rossji do Pruss tak się ożywiły, że kolej wschodnia w Prussach zaledwie dostarczyć może wagonów.

✕ W dniu 8 b. m. w skutek elekcji otrzymali tytuł członków akademji francuzkiej: Emil Ollivier i Jules Janin. Janin słynny krytyk i feljetonista „Journal des Debats“ liczy obecnie lat 66. Od lat piętnastu mieszka w Passy, w szalecie zbudowanym według własnego planu. Na pierwszem piętrze tego domu mieści się pracownia krytyka; jestto salon owalny, pełen kwiatów, książek, marmurów, broni i listów miłosnych. Od lat już kilku Janin w skutek cierpień nerwowych nie może sam pisać, codziennie więc od pierwszej po południu do szóstej wieczorem dyktuje swoje myśli sekretarzowi dyskretnemu, gorliwemu i pełnej anielskiej dobroci swojej żonie. Powiadają, że dla zyskania krzesła w akademji potrzeba było napisać: za Ludwika XIV epopeę lub tragedję; za Regencji satyrę; za Ludwika XV powiastkę; za Ludwika XVI pamflet polityczny za pierwszej Rzeczypospolitej, mowę pełną krwi; za pierwszego cesarstwa, piosenkę bardzo wesołą, na

wtór do dźwięku kieliszków; za Restauracji trzy dowcipne feljetony; zą drugiej Rzeczypospolitej plakat uliczny; za drugiego cesarstwa grubijański artykuł dziennikarski. Tak powiadają, czemuż więc nie powtórzyć?

⨯ Na wystawie w domu artystów w Wiedniu sprzedano między innemi dwa obrazy Gierymskiego, „Przygoda w podróży" i „Pastwisko polskie."

⨯ Patent na wyrób stali Bessemerskiej kończy się w r. b., co tem samem obniży cenę wyrobów stalowych. Niektóre towarzystwa kolei żel. angielskich postanowiły już usunąć ze swoich linji szyny żelazne a zastąpić je stalowemi.

⨯ Malarz Knaurs z Dysseldorfu za wykonanie portretu Dr. Strousberga, króla pruskich kolei żelaznych otrzymał od niego 20 tysięcy talarów.

⨯ W Poznaniu rozpowszechnia się egipskie zapalenie oczu coraz bardziej. Dziś liczą na stu chorych na oczy, 60 podlegających zapaleniu egipskiemu.

⨯ D. 5. m. umarł w Jabłonowie, w powiecie czortkowskim, hr. Tytus **Dzieduszycki**, licząc lat 74, oraz w Spytkowicach pod Zatorem obywatel Kajetan **Wolski**.

⨯ Pod tytułem „Hasło Ewangeliczne" zacznie wychodzić na Szlązku pruskim nowe czasopismo; będzie ono trzeciem z kolei polskiem pismem tam wychodzącem.

⨯ Disraeli, b. prezes ministrów Wielkiej Brytanji, poświęca obecnie władze duchowe pracy literackiej. Na dzień 1 maja b. r. zapowiedziano w Londynie, pojawienie się nowego romansu, pióra b. męża stanu, za który mu wydawca wypłacił 250,000 franków. Bohater owego kosztownego romansu nosi imie: „Lothaire".

⨯ U Rotschildów w Paryżu wykryto przeniewierzenie się jednej z osób tego domu handlowego, zostającej tam od r. 1848. Wysokość przeniewierzenia wynosi około 600,000 fr.

⨯ Z Jerozolimy piszą, że panuje tam wielka posucha, deszcze dawno już nie padały, a drożyzna z każdym dniem staje się większą. Szczególniej żydowska ludność cierpi straszny niedostatek.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Ustąpienie hr. Daru z **francuzkiego** gabinetu, zdaje się już nie ulegać wątpliwości. Nawet „Patrie" tak różowo w tej materji patrząca, odzywa się, że usunięcie się ministra spraw zagr. „niestety jest bardzo prawdopodobnem". Markiz d'Andelarre w charakterze przywódcy lewego środka, podjął się podobno ostatniego wysiłku pośrednictwa, proponując na naradzie u cesarza zmianę 13 art. senatusconsulsu. Według brzmienia tej poprawki cesarzowi pozostałoby się prawo bezpośredniego odwołania się do narodu w kwestji dynastycznej, i we wszystkiem co się tycze organizacji senatu; w innych zaś zmianach wymagających plebiscytu, konstytucyjna władza cesarza, tylko za przyzwoleniem senatu i Izby mogłaby być stosowaną. Markiz d'Andelarre wyraził przytem nadzieję, że w razie pomyślnego rezultatu jego missji, nie tylko hr. Daru cofnąłby podanie o dymisję, ale nawet p. Buffet byłby gotów napowrót wejść do gabinetu. Cesarz jednakże miał silnie obstawać przy zupełnem prawie zarządzaniu plebiscytów. Wieści te powtarzamy z „Indep. Belge" zostawiając jej całą odpowiedzialność za prawdziwość informacji. Najwięcej wątpliwem wydaje nam się gotowość lewego środka czynienia ustępstw cesarzowi w kwestji odwoływania się do narodu, gdy będzie chodziło o uorganizowanie obu Izb. Bądź co bądź w obozie umiarkowanie liberalnych panuje wielkie zniechęcenie. Dziwić się temu nie należy w obec smutnych widoków zupełnego rozprzężenia ministerjum 2 stycznia, które nastąpi niezawodnie po usunięciu się ministrów spraw zagranicznych i finansów, pociągając też niechybnie za sobą zastój w liberalnych dążeniach, P. Juljusz Favre wyrzekł nawet, że ministerjum swojem postępowaniem zasłużyło na miano „ministerjum bezowocnej agitacji". Zarzut ten jest wprawdzie niesłusznym gdy wychodzi z ust członka lewicy; nie mniej jednak trzeba przyznać, teraz szczególniej gdy czynności Izby na dłużej są zawieszone, że cały czas i działalność Izb pochłonęły rozprawy nad oderwanemi kwestjami zasąd, kiedy na polu pozytywnego prawodawstwa nic prawie nie zrobiono.

Skład nowego **austrjackiego** ministerjum ogłoszony już został w urzędowej „Wiener Ztng." Jednocześnie, ze wszystkich stron mnożą się wskazówki określające czysto tymczasowy charakter tego ministerjum. Wiedeńska „Presse" przychylnie dla nowego gabinetu usposobiona, przyznaje, że hrabia Taaffe jeszcze 12 t. m. wahał się przyjąć ofiarowaną mu tekę. Niemiecka i czeska szlachta w Czechach nie zasypia w obec tego nowego położenia rzeczy. Na zgromadzeniu niemieckiej szlachty, odbytem przed kilku dniami w Pradze pod przewodnictwem księcia Karola Auersperg, uchwalono organizację nowych wyborów, i postanowiono porozumieć się z innemi prowincjami Austrji. Prócz tego, dodaje „Presse", wybitne osobistości jak hrabiowie: Henryk Clam-Martinitz, Egbert Belcredi, książę Jerzy Lobkowitz, Hugo Solm i inni zjadą się w tych dniach w Wiedniu, z czego powyższy dziennik wnosi, że się nie obejdzie bez pewnych rokowań z nowem ministerjum.

O ile usunięcie się hr. Daru wpłynie na stosunki rządu francuzkiego z **Rzymem** dotychczas trudno jeszcze przewidzieć. Tym czasem działalność soboru nie ustaje i nie zbacza z przyjętej na początku drogi. Na onegdajszem 45 posiedzeniu jeneralnej kongregacji, główne punkta tak zwanego „Schema de fide" jednogłośnie były przyjęte.

Rząd **hiszpański** postawiony został w nader drażliwem względem kurji rzymskiej położeniu, przez rozkaz Papieża zabraniający biskupom hiszpańskim składać przysięgę na konstytucję. „Indep. Belge" prostuje błąd w podanym przez telegram wyroku na księcia Monpensier. Według tego dziennika, księcia skazano jakoby na miesięczne wydalenie z Madrytu w promieniu 10 mil i na 30,000 fr. wynagrodzenia szkód. O ile ta nowa wersja jest prawdziwą, wkrótce się przekonamy.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 15 Kwietnia godz. 8 m. 45 wieczór.

Paryż 14.— W rannym urzędowym dzienniku, ogłoszoną jest dymissja ministrów Daru i Buffet. Ollivier obejmuje tymczasowo tekę spraw zagranicznych, a Segris finansów. Na zebraniu członków lewicy uchwalono wotowanie przeciwko plebiscytowi.

ŚLUB NA POLU.

W Ameryce, szczególniej w pewnych okręgach rolnych Far-Westu, ceremonja małżeństwa odbywa się jeszcze w sposób arcy-patriarchalny.

Oto opis jednej z takich uroczystości:

Rzecz dzieje się na kartoflanem polu. Mer z rękawami od koszuli zawiniętemi, zajęty kopaniem kartofli, nie widzi obecności młodej pary, która trzymając się za ręce, idzie za nim od zagona do zagona, z wytrwałością świadczącą o stale powziętem postanowienie.

— Panie merze! — odważa się nareszcie wyrzec młodzieniec drżącym głosem.

— A co tam?... i motyka podnosi się i spuszcza z podwójną siłą.

— Chcielibyśmy się pobrać.... panie merze,— odpowiada młody człowiek.

— Dobrze, tylko dajcie mi skończyć robotę, muszę policzyć zagony.

Narzeczeni trzymając się za ręce, jak cień mera, nie odstępują go, póki ten się nie zatrzyma.

— Dwadzieścia siedm, dwadzieścia ośm, dwadzieścia dziewięć...— No, teraz na was kolej...— Stańcie przedemną.

Tu urzędnik gestem wskazał rękojeść motyki, której tak zręcznie przed chwilą używał.

— Czy przysięgasz, rzekł do młodzieńca, że bierzesz za żonę tę kobietę?

— Tak.

— A ty (do narzeczonej), przysięgasz, że bierzesz tego młodzieńca za męża?

— Tak.

— Kiedy tak, to do pioruna! jesteście poślubieni. A teraz nogi za pas i nie przeszkadzajcie mi.

Młode małżeństwo się oddala, a mer wraca do swego zatrudnienia.

SZARADA.

Pierwsze litera, *drugi* doskwiera:
Wszystek nie stroi, chociaż ubiera.
(Znaczenie zeszłej Szarady: *Rzepaki*).

Redaktor W. *Szymanowski.*

TEATR WIELKI.
W Poniedziałek: **HRABINA.** (Opera)
TEATR ROZMAITOSCI.
ŚLUBY PANIEŃSKIE. NIE MAM CZASU.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 4-go 16 Kwietnia 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	i	kop.	sr.
Półimperjały Ros. — k. — rs. 6 k. 75				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. 3 k. 85				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	89	33
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	94	25	94	—
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	94	25	94	—
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869....	95	25	94	75
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	100	50
Listy likwidacyjne za rsr. 100......	76	50	76	17
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860...	90	50	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	152	—	—	—
" " " z r. 1866.	150	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	—	72	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.......	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	109	50	—	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. 1 kop. 25 5/9
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. 50.
Od Listów Zast. nowych kop. 156 17/18
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 120 k. 90 rs. 120 k. 75
Londyn 3 M. I funt st rs. 8 k. 29 rs. 8 k. 28.
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs, 99 k. — rs. 98 k. 70
Wiedeń. Wek 2 m. za 150 w. a. rs. 99 k. 90 rs. 99 k 75

Ceny Targowe Warszawskie. —D. 15 Kwietnia płacono za korzec pszenicy od — rs. kop — do rs. 7 kop. 15; żyta od rs. 3 k. 80 do rs. 4 kop. 10; jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs. 3 kop. — do rs. 3 kop. 30; Owsa od rs. 2 kop. 40 do rs. 2 kop. 55 Kartofli od rs. — kop. 90 do rs. 1 kop. 5.

Okowity płacono dnia 15 Kwietnia za wiadro od rs. 3 kop. 77 2/3 do rs. 3 kop. 80 3/4; za garniec od rs. 1 kop. 23 do rs. 1 kop. 24.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 84.

Sobota. — Dnia 4 (16) Kwietnia. — Rok 1870.

— **Przegląd Katolicki** Nr 14 wyszedł z druku i zawiera: Siostry Miłosierdzia, w Londynie.—Korrespondencja z djecezji Sandomierskiej, z Sandomierza.—Kronika kościelna.—Ogłoszenia.

— **Kronika Rodzinna** na drugą połowę kwietnia wyszła z druku i zawiera: Fijołek i Konwalja, wiersz, przez Jaskółkę.—Listy z podróży, A. E. Odyńca.—Hrabia Karol Teyon de Montalembert, wspomnienie pośmiertne.—Listy z Warszawy, z Nowego Świata, przez P.—Julja Faletti di Barolo.—Wpływ księżyca na naszą ziemię, przez St. Cb.—Książe i Paź, Powieść z czasów ostatniej krucyaty, z angielskiego, przekład T. O.—Odpowiedzi

— **Tygodnik Illustrowany** Nr 120 Serji 2-giej wyszedł z druku i zawiera:—Chrystus Pan w Ogrójcu (z drzeworytem). — Kronika tygodniowa. — Przegląd polityki zagranicznej.—Sonety krymskie, (dokończenie z drzeworytami).—Odwrotne strony medalu, opowiadania Wielisława (dokończenie).—Antokol (z drzeworytem).—Szachy.—Rebus. O sztuce greckiej i chrześciańskiej.—Dwa odczyty D ra Z. Węclewskiego.—Historja o kapitalnem głupstwie, kandydata filozofii, napisał Wacław Poncet de Sadon, (dalszy ciąg). Myślałem że to sen (wiersz) —Dodatek nadzwyczajny: Czarodziejka z Argentieres, powieść Filipa Galena, przełożył Edward Sulicki, (dalszy ciąg).

— **Izraelity** Nr 12 wyszedł z druku i zawiera: Żydzi w historji cywilizacji europejskiej.—Słowo w swoim czasie, przez . . . d.—Edward Lasker. Szkic Bjograficzny, przez Z. J. J.—Ostatnia z Hasmoneów. Powieść historyczna D-ra L. Filipsona, przekład S P. (dalszy ciąg).—Od Redakcji Izraelity, przez J. P.—Wiadomości z kraju i zagranicy.—Rozmaitości. — Wiadomości bibljograficzne. —Doniesienie.—

— **Kłosów** Nr 250 wyszedł z druku i zawiera: Uskoki, Powieść historyczna, przez Teod. Tom. Jeża, (ciąg dalszy.—Córka Domna, wiersz, z francuzkiego, przez S. D.—Wybrzerze morza Białego, przez Janka Płakań. (Dokoń). Piękna Helena, przez R.— Kronika paryzka. (Marzec). Rzym, przez Franciszka Wey. (C. d).—Zenon Leonard Fisz (Tadeusz Padalica), przez F. H. L.—Przegląd Literatury Krajowej, przez Kazimierza Kaszewskiego.—Urywki higieniczne i lekarskie, D-ra Łuczkiewicza, Prof. Uniw. War.: III. O blednicy.—Willa nad Renem, Romans Bertolda Auerbacha. (C. d).—Teatr, przez F. H. L. (Dokończenie).—Pokłosie, przez Edwarda Lubowskiego.—Przegląd Polityczny. Od Redakcji.—Ryciny: Zenon Fisz, (Tadeusz Padalica).—Rzym: Łuk tryumfalny Kostantyna.—Nauka w las nie idzie. Piękna Helena w salonie, Szkic charakterystyczny F. Kostrzewskiego.—Rzym: Łuk tryumfalny Septyma Sewera.

— **Gazety Lekarskiej** Nr 42 wyszedł z druku i zawiera:—Prace oryginalne. Melancholja z objawami do katalepsji zbliżonemi (Melanchelia cataleptika). Przypadek obserwowany i opisany przez Stanisława Chomętowskiego, lekarza ordynującego w szpitalu Ś-go Jana Bożego, członka towarzystwa psychiatrów niemieckich. Kronika Zagraniczna. Obecny stan nauki o zapaleniu, przez D-ra Stricker'a, spolszczył A. Stockman. (Ciąg dalszy). Korrespondencja z Wyszkowa. Wyszków pod względem lekarskim; statystyka lekarska; woda mineralna żelazno-wapienno-alkaliczna w Wyszkowie, przez D-ra Erlickiego. Wiadomości bieżące. Pamiętnik pierwszego zjazdu lekarzy i przyrodników polskich odbytego w roku 1869 w Krakowie. Uwagi nad leczeniem tyfusu zimną wodą. Przyczynek do leczenia wola (Struma). Leczenie przewlekłego reumatyzmu stawów (rheumatismus articulorum chronicus) za pomocą elektryczności. Od wydawców Patologii i Terapii Niemeyer'a. Dodatek. Historja szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie (317—332). Przez Julјana Bartoszewicza, (ciąg dalszy).—Farmacji ark. 7-my.

— **Zorzy** Nr 16 wyszedł z druku i zawiera:—Zmartwychwstanie (wiersz J. Gr).—Honorata i Zuzanna (powieść).—Słówko o odczycie p. Kramsztyka, (p. A. Marczewską.—Rady Lekarskie, (p. D-ra Karwackiego. -Różności.—Wielkanoc.—Ogłoszenie.

— **Wędrowca** Nr 15 Serji 2-giej wyszedł z druku i zawiera: Romantyczne epos. I. Bojardo Ariosto (z drzeworytem).—O trzęsieniach ziemi, odczyt publiczny F. Sulimierskiego odbyty d. 27 marca r. b., na korzyść ubogich, (dalszy ciąg).—Polowanie nad Amazonką (z drzeworytem). Wyprawa Anglików do Abisynii, podług wiarogodnych źródeł opisana (dalszy ciąg, z drzeworytem). - Podróż po Islandji odbyta w roku 1866, przez p. N Nougaret (d. c). Rysunki humorystyczne Franciszka Kostrzewskiego.—Życie piekielne, Powieść Emila Gaboriau, przekład F. S. (d. c). Nowości: literackie, naukowe, teatralne, sztuki piękne, statystyczne, podróże i zjawiska przyrody, przemysł i handel, komunikacje, nekrologja.

OBWIESZCZENIE.
Zarząd Księstwa Łowickiego

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w Biurze tegoż Zarządu we wsi Łyszkowicach w dniu 28 kwietnia (10 maja) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się głośna in plus licytacja na 12to letnie poczynając od dnia 19 czerwca (1 lipca) 1870 roku wydzierżawienie młyna wodnego we wsi Ziąbkach gminie Kompina powiecie Łowickim nad rzeką Bzurą położonego.

Licytacja rozpocznie się od rocznej ceny dzierżawnej na rs. 285 ustanowionej, przystępujący do takowej obowiązanym jest złożyć w Zarządzie Księstwa gotowizną na vadium rs. 140, które plus licytant obowiązanym będzie natychmiast dokompletować do wysokości połowy postąpionej przez się rocznej dzierżawy.

Nieutrzymującemu się przy licytacji vadium bezzwłocznie zwrócone będzie.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie oprócz dni świątecznych w biurze Zarządu Księstwa w Łyszkowicach.

Łyszkowice dnia 24 marca (5 kwietnia) 1870 r.
Pomocnik Zarządzającego Księstwem
Radca Kollegialny **Stefanowicz.**
Sekretarz: **Dzierżanowski.**
(2—3) —2811— (Dz. War.)

DONIESIENIA.

Upraszam niniejszem Właścicieli **Obrazów**, którzy raczyli mi oddać swoje Obrazy do restauracji, i takowych dotąd nie odebrali, ażeby zechcieli najdalej w przeciągu sześciu miesięcy zgłosić się po odbiór tychże Obrazów, gdyż w przeciwnym razie dla odzyska nia mojej należytości zmuszonym będę rozpocząć odpowie dnie kroki sądowe. Nadmieniam również, że w razie wszelkiego wypadku, żadnej odpowiedzialności za Obrazy na siebie nie biorę.
Antoni Kolasiński.
Ulica Bednarska, Nr 2690b (nowy 18).
(3—3) —2462—

DOM ZLECEŃ
M. OCZARSKI,

w Warszawie, ulica Senatorska, Nr 20 nowy.

Dopełnia **konwersji** Listów Zastawnych 3 okresu, dla pozyskania nowych. Zajmuje się wyrabianiem **nowej pożyczki Tow. Kredytow. Ziemskiego** dla majątków w gubernji Warszawskiej położonych, niemniej wyjednywaniem **nowo zatwierdzonej pożyczki Towarzystwa Kredytowego Miejskiego**, oraz wszelkiemi czynnościami związek z temiż pożyczkami mającemi, jak rekomendowaniem Jeometrów do sporządzania pomiarów dóbr, tudzież Budowniczych do taksacji domów, za bardzo umiarkowane wynagrodzenie. (6—6) —1858—

FABRYKA TABACZNA
PFEJFFER'A & LANDA'U

w Warszawie, przy rogu ulicy Mokotowskiej i Pięknej pod Nr 1757a (nowy 5).

Ma honor zwrócić uwagę Szanowuej Publiczności, jako też PP. Dystrybutorów na wyroby ich Fabryki, szczycącej się już oddawna ogólną wziętością, a mianowicie na świeże gatunki Papierosów.

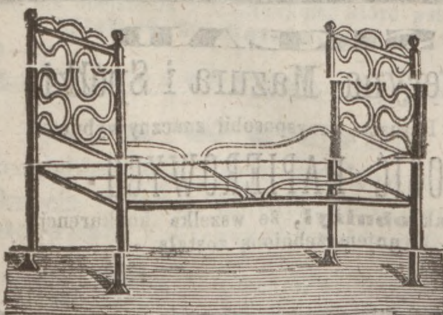
1. **Latakia** zwijane po cenie Rs. 1 Kop. 20 za 100 sztuk
2. **Latakia** nasypywane „ 1 „ 20 „ „
3. **Diubek Aromatique** „ 1 „ 20 „ „

i następujące Cygara:

1. **La Iris** po cenie Rs. 2 za 100 sztuk
2. **Tellus** „ „ 3 „ „
3. **Esmeralda** „ „ 4 „ „
4. **La Flore de la Fama** „ 5 „ „

Wyżej wspomnione Papierosy, odpowiadają wszelkim warunkom dobroci, gdyż obok ujmującej powierzchowności, posiadają tytoń turecki Diubek w najlepszym gatunku; z tego więc powodu odznaczają się *nader przyjemnym zapachem*, który palącego w zupełności zadowolnić zdoła.—Cygara zaś tej fabryki, powszechnie lubiane i poszukiwane, jako zupełnie odleżałe, zalecają się lekkiem paleniem, dobrym smakiem i zapachem. Jeżeli pilność, długoletnie doświadczenie i rzetelność bez granic mogą się domagać należnego uznania, to fabryka wspomniona, słów tych kilka na swą korzyść najniezawodniej wyrzec ma prawo.—*NB.* Dla dogodności publicznej otworzony Skład Główny w Łodzi u P. G. Hofmana, przy ulicy Piotrkowskiej w hotelu „Manteifel."

(3—3) — 2421 —



ZAKŁAD WYROBÓW ŚLUSARSKICH
W. GRABCZYŃSKIEGO,

przy ulicy Długiej, Nr 578, i Bielańskiej, Nr 610.

zaopatrzył swoją Fabrykę w znaczny zapas **Maszyn do rznięcia cukru**, **Łóżek żelaznych** od rs. 5 do rs. 12 i **Foteli żelaznych** rozkładających się na łóżka z materacami bardzo wygodnemi, oraz **Taboretów**, **Krzeseł** podróżnych składanych i różnych wyrobów w zakres jego profesji wchodzących, a to wszystko po cenach umiarkowanych

(9—10) — 1157 —

SKŁAD WIN
DELIKATESÓW I TOWAROW KOLONJALNYCH
F. SPRINGERA

w Warszawie przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej i róg Szkolnej, Nr 1328,

zaopatrzony we wszelkie gatunki **Win** francuzkich na oksefty po rs. 120, 150, 200 do 300, **Wino** reńskie węgierskie, Mosel, Erlauer, Hiszzpańskie, burgundzkie i szampańskie, Perter i Piwo ang., Araki, Rumy, Cognac oryginalne, Likwory francuzki, włoski, holenderski i t. p. Owoce i różne Konserwy francuzkie, Groszek, Champignony, Karczochy, Tomały, Trufle perigordzkie, Musztardy francuzkie, angielskie, Buljon, Oliwa nicejska, Octy estragon i winny w rozmaitych gatunkach, Homary, Pasztety strasburgskie w turynkach i blaszkach, Ekstrakt mięsny Liebiga, Ekstrakt słodowy, Czekolada i Karmelki słodowe Hoffa z Berlina, Śliwki, Czekolady francuzkie, Soję ang. w 20 gatunkach, Minogi, Śledzie, Sardynki, Kawior; Sielawy, Polędwice z ryb w oliwie marynowane, Herbatę wyborową i t. p. poleca się

F. SPRINGER.

(6—6) — 2243 —

SKŁAD
HERBATY CUKRU i KAWY
JÓZEFA KOSTROWICKIEGO

przy ulicy Elektoralnej w domu Nr 7 w Warszawie.

W ciągu sześcio-letniego pobytu mojego na Wschodzie, miałem możność poznać u samego źródła handel Herbaciany, a zarazem i wejść w bliższe stosunki z właścicielami plantacji; obecnie postanowiłem z dniem **15tym kwietnia**

Otworzyć Handel tym produktem.

Chcąc dać Szanownej Publiczności Herbatę z pierwszych rąk otrzymywaną, z zaręczeniem za tożsamość gatunków, ustępuję 5% nabywającym na miejscu na 20 rubli, a zaś kupującym takąż ilość na prowincję, koszt przesyłki przyjmuję na siebie. (3—3) —2812—

NA NADCHODZĄCE

ŚWIĘTA WIELKANOCNE,

poleca się Szanownej Publiczności

SKŁAD WIN
H. SZMITTA,

przy rogu ulicy Czystej i Krakowskiego-Przedmieścia w gmachu Hotelu Europejskiego.

Z **Winami** zupełnie czystemi, jako to:

WINA Bordoskie	od kop. 60	do kop: 600	za butelkę	
„ Burgundzkie	„ 90	„ 150	„	
„ Mozelskie	„ 75	„ 90	„	
„ Reńskie	„ 65	„ 400	„	
„ Węgierskie	„ 60	„ 400	„	
„ Hiszpańskie	„ 60	„ 400	„	
„ Szampańskie	„ 250	„ 360	„	
Śliwowica, Arak, Rum, Cognac	„ 75	„ 200	„	

Porter oryginalny po kop. 55 za pół butelki.

(12—15) — 2497 —

W pracowni **A. Gałeckiej**, ulica Długa Nr 32 (nowy) w bramie na 2-iem piętrze od frontu, przyjmują się do krajania suknie i wszelkie stroje damskie:

	rs.	kop.
Za skrajanie sukni gładkiej	—	50
„ „ strojnej	—	60
„ „ więcej strojnej	—	75
„ „ z pelerynką podwójną, spódniczką i kokardami	1	—
„ „ paletotów w rozmaitych fasonach	—	45
„ „ spódniczki nowego fasonu	—	30
„ „ bluzki w rozmaitych fasonach	—	30
„ „ smizetki	—	10
„ „ pelerynki	—	15
„ „ stanika	—	30
„ „ chusteczki z karuczkiem	—	30
„ „ ubrania spacerowego	1	—

Udzielają się lekcie kroju tak ułatwionym sposobem francuzkim, iż każda z osób uczących się, na pierwszej ekcji narysowawszy swoją suknię kraje tak kształtną jak być powinna. (6—6) — 1730 —

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp." z Londynu.
CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen."
GLINY ogniotrwałej.
KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.
TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (15—0) —180— (1771)

SKŁAD
Seweryna Mazura i Spółki,

obok Ratusza, przysposobił znaczny wybór

OBIĆ PAPIEROWYCH,

i ceny tak **obniżył**, że wszelka konkurencja uniemożebnioną została.

(3—0) — 2505 —

NAUKA PIĘKNEGO PISANIA
W 6 DO 10 LEKCJACH.
(OSTATNI KURS),

Życzący korzystać, zechcą się zgłaszać do dnia 20 b. m. Nadmieniam przytem, że wszyscy uczniowie, którzy dotychczas korzystali z mojej metody, zostali zupełnie zadowoleni, jako pięknie i szybko piszący. **O czem po pierwszej lekcji przekonać się można.**

Patentowany Kaligraf i szybkopiszący,

H. KAPŁAN,

Hotel Rzymski, ulica Nowo-Senatorska Nr 34 mieszkania. Wiadomość od 9 do 10 i od 3 do 4.
(1—3) —2955—

Jest do sprzedania zaraz

K O L O N J A,

o wiorst 28 (mil 4) od Warszawy położona, między dwoma handlującemi miastami przy szose, rozległości dziesiatyn 17½ (mórg 35), w glebie ziemi pszennej, w tej liczbie pod łąką dziesiatyna (mórgów 2), ogrodem fruktowym i warzywnym przeszło dziesiatyna (mórg 1½) oparkanionym. Zabudowania, Dom mieszkalny o 4ch Pokojach obszernych, Stodoła, Obora, Szopa, Chlewy dla trzody, Studnia i Piwnica, z kamieni; wszystko w dobrym stanie. Wiadomość u P. Jamiołkowskiego, w Sklepie parasoli, gdzie Cyrkuł, Nr 406/7.
(3—3) — 2771 —

Obszerny LOKAL z ogródkiem

przydatny na Bawarję lub Restaurację

jest do wynajęcia zaraz, z powodu nieprzewidzianych okoliczności lub też od od Ś-go Jana w domu na rogu ulicy Marszałkowskiej i Jasnej, pod Nrem 1402b (nowy 56) w blizkości Zielonego placu. Bliższą wiadomość powziąść można u Właściciela, zamieszkałego w Alei Marszałkowskiej, pod Nr 5 nowym.
(2—3) —2874—

Dwa Folwarki,

wieczysto czynszowe,

od Łowiczem, jeden dzies. 105 (włók 7), drugi dziesiatyn 75 (włók 5), tylko miedzą przedzielone, są do sprzedania **zaraz**, pojedynczo lub razem, z inwentarzami lub bez. Połowa szacunku ma być uiszczona przed 1 Lipca r. b. druga może być rozłożona na raty na lat kilka z procentem 6%. Korrespondencja jest zbyteczna. Reflektujący raczą zgłosić się na miejsce dla obejrzenia i traktowania, które wskaże **Michał Wekstein.** w Łowiczu.
(3—3) — 2741 —

KANTOR

Przedsiębierstwa robót asfaltowych i krycia dachów tekturą asfaltową **Gąsiorowski, Ćwierczakiewicz et Comp.** przeniesiony został na ulicę Niecałą Nr 5, dom W-go Stentza.
(8—8) — 2292 —

Uwiadomienie od Stręczyciela Służących i Oficjalistów prywatnych

F. SAWICKIEGO,

przy ulicy Kapitulnej Nr 538. Mam honor uwiadomić JWP. że mam Sługi do ulokowania: Gospodynie, Panny służące, Bony, Sklepowe, Szwaczki, Młodsze, Kucharki, Niańki, Służące do gości, i są Sługi, życzące być tylko przy jednej osobie. Lokajów, Kucharzów, Stangretów, Ekonomów, Leśniczych. Sługi takowo dostarczane będą tak w Warszawie jak i na prowincji i upraszam o adressa lub zapisy pod powyższy numer. Przytem jest 15 Kolonii i grunty folwarczne do sprzedania w blizkości Warszawy. (4—4) — 2200 —

BIURO

POSŁAŃCÓW PUBLICZNYCH,

Tłomackie Nr 9, dom Bernstejna.

Zawiadamia niniejszem, iż potrzebuje znaczną liczbę ludzi młodych, jak również i w sile wieku **bez różnicy wyznania**, na posłańców publicznych (kommissjonerów), opatrzonych w jak najlepsze świadectwa.—Biuro otwarte codziennie (z wyjątkiem świąt i niedziel), od godziny 11-ej rano do 3-ej po południu. (5—5) — 2732 —



Para koni powozowych klacz i wałach, rassowych młodych i dobrze wyjeżdżonych, z powodu wyjazdu są do sprzedania. Obejrzeć je można u Stangreta Wawrzeńca, Alea Jerozolimska Nr 21. (1—2) —2953—



Zakład fryzierski, przy ulicy Miodowej, pod Nrem 484, potrzebuje kilku **Subiektów** zdolnych, w fachu tym obeznanych. Wiadomość na miejscu. (2—3) —2829—

FABRYKA MYDŁA I SWIEC
JÓZEFA ZALESKIEGO
przy ulicy Nowy-Świat Nr 44 (1302), obok Wodociągu.

Ma honor oznajmić Szanownej Publiczności, iż oprócz **Mydła** zwyczajnego, zaopatrzyła zakład swój znaczną ilością **Mydła czarnego** dotąd jeszcze nierozpowszechnionego, którego dobroć wyrównywa zwyczajnemu a jest o wiele tańsze. Także **Swiece** łojowe, stearynowe ,zwyczajne i kościelne, tudzież parafinowe w różnych kolorach, **Perfumy** i **Wodę Kolońską, Mydła** pachnące toaletowe najróżnorodniejszych gatunków. Prócz tego sprzedaje **Naftę** najlepszą amerykańską i **Olej** do lamp, **Krochmal** i **Farbkę** w różnych gatunkach, **Smarowidło** Belgijskie, **Sodę, Szuwaks, Zapałki**, i t. d.

Wszystkie te towary sprzedaje po cenach **zniżonych,** zamówienia na prowincję za skomunikowaniem się listownem przyjmuje z własną odstawą. Biorącym stale i w większej ilości daje na rachunki miesięczne. (4—6) — 2523 —

Znaczny wybór Powozów fantazyjnych i podróżnych.



Poney-Chaise i Panier à Salade, Karetki większe i pojedyńcze.

WELOCIPEDY

dziecinne, jako też dla **dorosłych, dwu-kołowe i trzy-kołowe**, oraz wynajęcie ich na miesiące, tygodnie, dnie i godziny.

Nauka jeżdżenia na nich udziela się codziennie od godziny 7ej wieczorem.

Ulica Erywańska, Nr 1066A,
w Fabryce Powozów
ROMANOWSKIEGO,
(dawniej **Brühla**).
(1—0) —2913—

W blizkości Instytutu Muzycznego, w domu murowanym, przy ulicy Cichej, obok Tamki, pod Nrem 2843(6), w Ogrodzie stojącym, są do najęcia od Sgo Jana 1870 roku następujące **MIESZKANIA**: 1. Na parterze od ogrodu, 5 albo 7 Pokoi, Przedpokój, Garderoba, Kuchnia duża, Spiżarnia, 2 Piwnice, Drwalnia, Stajnia, Wozownia, Ogród owocowy i kwiatowy, w którym jest 3 rzędy długie jak dom o 12 oknach Winogron w dobrych gatunkach, 2 Altany i Werenda oszklona okryta na lato dzikiem winem, przytem woda dobra w podwórzu do picia i herbaty, gaz w mieszkaniu. 2. Na 1szem piętrze, **2 Pokoje** duże, Przedpokój i Kuchnia z Drwalnią i Piwnicą, za Rs. 200 rocznie.
(2—3) —2908—

Mieszkanie z Ogrodem,

do wynajęcia każdego czasu, na Nowolipiu, Nr 2419, i **MIESZKANIE wspólne dla Kawalera**, przy ulicy Długiej, Nr 585, za Rs. 10 kwartalnie. Wiadomość u Rządcy domu, na Nowolipiu. (?—3) —2923—

Zaraz do odnajęcia

2 Pokoje z Kuchnią Angielską,

świeżo odnowione, z Piwnicą i Górą wspólną, w officynie, na 2giem piętrze, nad antresolami, w domu Nr 25 (473B), Petyskusa zwanym, przy ulicy Senatorskiej. Wiadomość u Rządcy domu. (1—3) —2934—

Potrzebnem jest

MIESZKANIE,

składające się z trzech Pokoi i Kuchni, niezbyt odległe położone od środka miasta. Ktoby miał takowe do wynajęcia od 1go Lipca r. b., raczy nadesłać adress do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ pod lit. E. S., z oznaczeniem ceny rocznej. (2—3) —2909—

Mieszkania do najęcia:

w domu pod Nr 1512a (23), przy ulicy Złotej, z tej strony jak kolej.

1. W każdym czasie: składające się z 5 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i garderoby, na 2giem piętrze, za rs. 285 rocznie.

2. Od Świętego Jana r. b. na 1-em piętrze, takie same mieszkanie za rs. 330 rocznie. Obadwa mieszkania z dogodnym rozkładem. Tamże pożądana jest do nabycia dobra **Krowa** do mleka. (3—3) — 2773 —

Od 1go Lipca do najęcia

LOKALE:

składające się z dwóch, trzech i czterech Pokoi, z Przedpokojami i Kuchniami, na dole i pierwszem piętrze.

Tamże **Fortepjan** Mahoniowy o pół siodmej oktawy, do sprzedania za Rs. 100; **Kocioł** duży blaszany pobielany, nieużywany, i **Chlizopompa**.

Wiadomość przy ulicy Hożej, Nr 15 nowy, za Kościołem Sgo Aleksandra, w mieszkaniu Nr 3.
(2—3) —2839—

W każdym czasie jest do najęcia

Pokój od frontu, na 2-m piętrze,

wraz z meblami, usługą i stołem, u familji bezdzietnej, dla Osoby płci żeńskiej, lub Emeryta, lub też dla przyjezdnej Osoby z prowincji, którаby sobie życzyła stać prywatnie, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 792; oraz jest **FORTEPJAN** Mahoniowy o 6ciu oktawach, do sprzedania. Wiadomość tamże, w mieszkaniu Nr 5. (3—3) —2553—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.